

Tadeusz Sierotowicz

Kwestie naukowe w teologii Vita Mancuso

Zagadnienia Filozoficzne w Nauce nr 50 [Numer rocznicowy], 182-185

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

trzech rytowników (N. Mulerius, A. Metius i Ph. Lansbergen) Remmert analizuje także sposób, w jaki te same przedstawienia, znaczenia i tradycje przechodziły, migrowały od jednego autora do drugiego (*PSR*, 193-195).

Siódmy rozdział opisuje frontyspisy w może nieco pomijanym przez historyków nauki aspekcie. Chodzi tu o patronat, który różne i wpływowe osoby zapewniały astronomom. Szczególnie interesujące są analizy poświęcone dziełu *Rosa ursina* Ch. Scheinera. Scheiner dedykuje swoje dzieła jednemu z przedstawicieli wpływowej rodziny Orsinich – w konsekwencji na sztychu tytułowym dzieła nie brakuje niedźwiedzi i innych symboli nawiązujących do rodziny Orsinich (*orso*, po włosku znaczy tyle co niedźwiedź).

Na uwagę zasługuje szata graficzna książki i staranność edytorska. Wysokiej jakości ilustracje drukowane na papierze kredowym ogląda i studiuje się z wielką przyjemnością. To rzeczywiście znakomita książka – być może jedynym jej brakiem jest to, iż przygotowując wydanie angielskie nie zadbano o uzupełnienie bibliografii (wersja niemiecka ukazała się w 2005 roku). Nadto Autor dostrzega interesującą kwestię zmiany typologii sztychów tytułowych u tego samego autora. Starczy dla przykładu porównać stronę tytułową listów o plamach słonecznych¹¹ i grawerowaną

stronę tytułową *Wagi probierczej* Galileusza. Niestety temat ten traktuje on nieco marginalnie. Jest to jednak brak, któremu łatwo zaradzą poszukiwania innych badaczy. Książka Remmerta bowiem nie tylko informuje i oferuje przyjemność obcowania z prawdziwymi dziełami sztuki rytowniczej, lecz także zaprasza do pogłębienia tematu.

Tadeusz Sierotowicz

KWESTIE NAUKOWE W TEOLOGII VITA MANCUSO

◇ Corneliu C. Simuț, *Essentials of Catholic Radicalism. An Introduction to the Lay Theology of Vito Mancuso*, Peter Lang, Frankfurt am Main 2011, ss. 218.

Nieczęsto rozprawy teologiczne trafiają na pierwsze miejsca w klasyfikacji bestsellerów. Vito Mancuso, dyskutowany włoski teolog, w 2007 i 2011 roku napisał nie jedną, ale trzy książki, które trafiły na szczyty list najczęściej kupowanych książek. Książki te Mancuso poświęcił duszy (*L'anima e il suo destino*, Milano 2007), godności życia (*La vita autentica*, Milano 2009) i kwestii Boga (*Io e Dio. Una guida dei perplessi*, Milano 2011). Monografia Corneliu C. Simuța jest jedną z pierwszych syn-

¹¹Na rok 2013, we współpracy z Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie, planowana jest publikacja monografii zawierającej tłumaczenie całości listów o plamach słonecznych.

tez myśli Vita Mancuso, a ponieważ myśl teologiczna tego ostatniego jest silnie inspirowana nauką, zasługuje na uwagę Czytelników wrażliwych na dialog pomiędzy nauką i wiarą.

Teologia Mancuso, a może lepiej filozoficzny system inspirowany chrześcijańską tradycją teologiczną (sam Mancuso mówi o programie świeckiej teologii, albo teologii uniwersalnej lub fundamentalnej) zmierza do sformułowania religijnej wizji życia człowieka, w której dusza, istnienie człowieka i Bóg są opisywane, interpretowane i odczytywane w perspektywie współczesności. Dla Mancuso oznacza to konieczność wyrażenie tych pojęć w języku zrozumiałym i akceptowalnym dla współczesnego człowieka. Mancuso słusznie podkreśla, że terminologia używana przez teologię na przestrzeni wieków nie zawsze współbrzmi z wrażliwością współczesnego człowieka. Stąd poszukiwanie włoskiego teologa zmierzające do takiego ujęcia kluczowych kwestii dyskursu teologicznego, które byłoby pojmowalne i bliskie współczesnemu człowiekowi.

Vito Mancuso naucza nade wszystko ufności wobec życia ludzkiego, wobec ludzkiej egzystencji, która winna być przyjmowana w duchu poszukiwania dobra, miłości i sprawiedliwości. Samo zjawisko życia jest przez niego interpretowane jako proces o wzrastającej złożoności organizacji energii i ta właśnie rosnąca organizacja energii w materii prowadzi go do definicji duszy

jako nadmiaru organizacji energii w porównaniu z materialną konfiguracją ciała. W przypadku człowieka nadmiar ten wzrasta do tego stopnia, że przyjmuje nowy jakościowo charakter – staje się coraz to bardziej duchowy, zwłaszcza kiedy człowiek szuka piękna, dobra i miłości. Wychodząc od tak zarysowanej koncepcji życia człowieka Mancuso interpretuje wiele kwestii tradycyjnie podejmowanych w teologii chrześcijańskiej, zwłaszcza związanych w eschatologią (niebo, piekło, grzech pierworodny, itd.) i koncepcją Boga. Ta ostatnia jest szczególnie złożona, albowiem Mancuso z jednej strony dostrzega istnienie w przyrodzie nieosobowej Pierwszej Zasady Porządkującej, której zawdzięcza się wzrost stopnia organizacji energii, z drugiej zaś pisze o osobowej Pierwszej Zasadzie Istnienia, z którą dusza ludzka wejdzie w kontakt po śmierci. Zasadniczymi interlokutorami Mancuso w jego poszukiwaniach są Hegel, Kant, Weil, Bonhoeffer i Florenskij.

W konstrukcji swego systemu Mancuso pełnymi garściami czerpie z osiągnięć nauki. I to na różne sposoby. Schematycznie rzecz biorąc można wyróżnić sześć sytuacji, w których nauka przyczynia się do konstrukcji systemu (teologii) Vita Mancuso. Wpierw nauka dostarcza niektórych, podstawowych pojęć niezbędnych do konstrukcji systemu. W przypadku systemu Mancuso są to nade wszystko pojęcia „energia”

i „materia”. Mancuso analizuje te głęboko zakorzenione w dyskursie naukowym pojęcia i następnie włącza je do dyskursu o charakterze teologicznym. Podkreślić należy, że nie chodzi tu tylko o metaforyczne użycie tych terminów. Mancuso przenosi – choć nie całkowicie – do teologii także ich znaczenia naukowe. Można tu zatem mówić o leksykalnym znaczeniu nauki w tworzeniu dyskursu teologicznego, albowiem nauka staje się jakby źródłem słownictwa, specyficznym słownikiem teologii. Oczywiście pozostaje także i metaforyczne powołanie się na pojęcia nauki, jak np. w przypadku dyskusji problemu zła. Jego wszechobecność i ciężar porównywany jest do powszechnie obowiązującego prawa przyciągania grawitacyjnego (pojęcia i język nauki jako źródło metafor w teologii).

Następnie pewne procesy obserwowane np. w biologii stać się mogą rodzajem zasady heurystycznej pozwalającej na sformułowanie określonych tez o charakterze teologicznym. Dla przykładu Mancuso postuluje wyłonienie się wyższej niż materia formy istnienia, którą tworzy duchowy i moralny aspekt istnienia człowieka i, w której człowiek istnieje będzie po śmierci. Włoski teolog uzasadnia swe przekonanie m.in. w oparciu o obserwowany w przyrodzie proces przechodzenia do coraz to bardziej złożonych form życia, którego paradygmatycznym przykładem jest wyłonienie się form ożywionych z materii nieożywionej. W tym

kontekście nie będzie chyba przesadą mówienie o heurystycznej roli nauki w tworzeniu teologii.

Pozostałe trzy sposoby kształtowania się relacji nauka-teologia mają charakter metodologiczny, i to w trojakim sensie. Wpierw Mancuso konstruuje swój system pragnąc mu nadać charakter jak najbardziej uniwersalny i podatny na racjonalne oraz krytyczne analizy możliwe dla każdego człowieka. Naturalnie Mancuso zdaje sobie sprawę z tego, że tezy teologii (religii) nie mogą osiągnąć pewności naukowej opartej na doświadczeniu, jednakże włoski teolog zdaje się zmierzać w kierunku pewności opartej na egzystencjalnych doświadczeniach życia wspólnych wszystkim ludziom. Tutaj zasadza się drugi aspekt metodologicznego odwołania się do nauki. Otóż podobnie jak fizycy poszukują zunifikowanej teorii wszystkiego, tak i Mancuso zdaje się poszukiwać zunifikowanej teorii doświadczenia religijnego niezależnie od konkretnego wyznania religijnego. Dopiero potem, na podstawie tak sformułowanego systemu, będzie można zaproponować refleksję na temat Boga – powiada Mancuso. *Last, but not least* wspomnieć należy może najciekawszy, metodologiczny aspekt relacji nauka-teologia w ujęciu Mancuso. Otóż autor ten, w ramach proponowanego systemu, nadaje niektórym podstawowym pojęciom taki sam status jaki np. mają struny w ramach teorii strun czy – dodałbym – kwarki w fizyce cząstek elementarnych.

nych. Chodzi tu o to, że – jak ujmuje to Mancuso – tak w teologii, jak i w fizyce niektóre pojęcia oznaczają obiekty (byty) konieczne do konstrukcji teorii, jednakże niemożliwe (nigdy ?) do obserwacji. Mancuso ma tu na myśli zwłaszcza pojęcie Boga.

System Vita Mancuso jest naturalnie dyskusyjny, jednakże jego mocną stroną są z jednej strony zakorzenienie w tradycji chrześcijańskiej i współczesnych badaniach naukowych, z drugiej zaś szczerą pasją badawczą autora. Corneliu C. Simuț na stronach swej monografii jasno i precyzyjnie przedstawia intelektualne wysiłki Mancuso zmierzające do konstrukcji jego systemu teologicznego, poświęcając wiele uwagi naukowym inspiracjom obecnym w my-

śli Mancuso. Być może jedynym brakiem książki Simuța jest niedostatecznie jasne przedstawienie różnicy istniejącej pomiędzy Pierwszą Zasadą Porządkującą a Pierwszą Zasadą Istnienia. Z kolei zaletą omawianej książki – oprócz naturalnie udanej syntezy myśli Mancuso – jest bogata bibliografia, głównie w j. angielskim, dotycząca zagadnienia nauka-wiara, pozwalająca na pogłębienie i poszerzenie diskutowanych zagadnień. Monografię rumuńskiego teologa poleciłbym wszystkim tym, którzy interesują się nowymi propozycjami teologicznymi w kontekście dialogu nauka-wiara zważywszy, że dzieła Vita Mancuso nie zostały jeszcze przełożone na j. polski.

Tadeusz Sierotowicz